

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNĄ:
od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEN:
Za wiersz milimetry (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabela ryczone o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

Rewia teŕyżny narodu rumuńskiego przed P. Prezydentem Rzeczypospolitej

MARSZT 8-6 Dziś od wczesnego ranka na ulicach stolicy Rumunii nastąpił wielki obchód. Niezliczone tłumy oblewały pałac królewski i zapelniały ulice, prowadzone przez Calea Victoria i szosę do wielkiego stadionu wychowawczego OETR, na którym odbyła się wielka rewia teŕyżny narodu rumuńskiego z okazji obchodzonego dzisiaj „Restauracji Tronu” w siódma rozbicia władzy przez króla Karola

na 50,000 osób. Poszczególne oddziały pochodzące z historycznych miejscowości Rumunii: z Alba Julii w Siemiogrodzie, z Jass, z Dobruży, z pogranicza węgierskiego, jugosłowiańskiego, bułgarskiego i sowieckiego, są szczególnie entuzjastycznie przyjmowane przez falujące na ulicach tłumy. Nie miały wszystkie oddziały mają na swoim czole orkiestry, których marsze krzyżują się wzajemnie, wypełniając całe miasto radością muzyką.

W rewii teŕyżny narodowej bierze udział młodzież lat 7 do 18 uformowana w oddziały zwane centuriami, kohortami i falangami na wzór dawnych oddziałów rzymskich. Na stadion przybywają przedstawiciele władz, zaproszeni goście i przedstawiciele dyplomacji. W środku trybun wznosi się specjalne podium obite szkarlatem, na którym król Karol II w towarzystwie Pańi Prezydenta Rzplitej Polskiej odbierze de filadę. Przed podium wznoszą się dwa ma-

szty, na których w chwili przyjazdu króla i jego Gościa wciągnięte zostaną dwa sztandary Rumunii i Polski. Rewia przeciągnie się do godz. 1 po południu, po czym król podejmować będzie Pana Prezydenta RP. śniadaniem w pałacu swym przy Calea Victoria. Wieczorem odbędzie się wydany na cześć Pana Prezydenta obiad w ścisłym gronie w którym weźmie udział również p. min. Beck. Członkowie świty Pana Prezydenta podejmowani będą obiadem przez wielkiego łowczego królewskiego hr. Moessonyi. Po obiedzie odbędzie się raut z koncertem w pięknym parku pałacowym.

Tylko jeden seans!
środa 9-go czerwca r. b.
od godz. 17-ej do 19-ej

TYDZIEŃ POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŖA
Dyrekcja kino-teatru „AS” wyświetla w dniu 9-tym czerwca (środa) od g. 17-ej do 19-ej arcydz. film. pt

MARZENIA MIĘSNE

W roli głównej fenomenalny śpiewak i genialny artysta **RYSZARD TAUBER** i wiośliane zjawisko ekranu **JANE BAXTER** w otoczeniu kwiatu aktorstwa Reżyseria **PAUL L. STEIN**.
Nieszczęśliwa miłość Franciszka Szuberta do uroczego dziewczęcia wiedeńskiego
Dochód przeznaczony na cel P. C. K.

Wymiana toastów na uroczystym obiedzie u króla Rumunii

O godz. 21 odbył się w pałacu królewskim uroczysty obiad, wydany przez króla Karola na cześć Pana Prezydenta. Panie Prezydencie! Wizyta Waszej Eks celencji budzi w naszych sercach wspomnienia dni, gdy nieodżałowanej pamięci Marszałek Piłsudski przywiózł memu arc-giemu Ojcu gorące pozdrowienie Polski. Byli Oni obaj twórcami naszego sojuszu i winniśmy zachować głęboko cześć dla ich pamięci.

Przerzucając karty historii przekonywujemy się że przyjaźń między obu narodami nie datuje się dopiero od dnia odrodzenia Polski, lecz sięga czasów znacznie dawniejszych.

Oto dlaczego Panie Prezydencie nie wypowiadam bynajmniej chłodnych protokołarnych łów, gdy mówię, że witam Pana w Rumunii z radością w sercu, lecz stwierdzam prawdziwie z głębi duszy płynące uczucie całego narodu rumuńskiego.

Wznoszę kielich za zdrowie Waszej Eks celencji i za pomyślność i dalszy wspaniały rozwój mojej drogiej sojuszniczki Polski

ODPOWIEDŹ P. PREZYDENTA

W odpowiedzi na mowę króla Karola, Pan Prezydent wspomniawszy o umowie twórców przymierza króla Ferdynanda i Marszałka Piłsudskiego m. in.

Od tego czasu upłynęło lat 15 z górą a bieg wypadków spowodował wiele zmian w stosunkach międzynarodowych. Sojusz polsko rumuński jednakże nie tylko zachował cały walor lecz rozwinął się w przyjaźń, którą obydwaj narody czują głęboko i we współpracę która się rozszerza na wszystkie dziedziny ich działalności.

Z serdecznym uczuciem Polska patrzy na znakomity rozkwit Rumunii pod twórczym panowaniem Waszej Królewskiej Mości i jest to wymownym dowodem jak poczesne miejsce zajmuje sojusz polsko-rumuński w umysłach i sercach Polaków

Wznoszę kielich za zdrowie Waszej Królewskiej Mości i domu królewskiego za pomyślność jego panowania i za szczęście jego narodu.

Wyrok na mordercę ś. p. wachmistrza Bujaka Chaskielewicz skazany na karę śmierci

WARSZAWA 8-6. Dziś o godz. 12,10 wyrok w sprawie zabójcy wachmistrza ś. p. Bujaka.

Sąd Okręgowy w Warszawie postanowił uznać Judkę Lejbę Chaskielewicza syna Icka i Małki ze Szklarzów, urodzonego 11-4 1904 r. w Kałuszynie niekaranego, winnym skrytobójczego pozbawienia życia wachmistrza 7 pułku ułanów Jana Bujaka. Sąd postanowił wymierzyć oskarżonemu karę śmierci.

Po ogłoszeniu sentencji wyroku sąd odczytuje krótkie motywy.

Wśród głębokiej eizy rozlega się monotonny głos przewodniczącego odczytującego motywy i spazmatyczny płacz żony śp. wachmistrza Bujaka.

Karzącej sprawiedliwości stało się zadość

Garnik zamordowany przez G. P. U.

WIEDEŃ 8-6 Krażą tu pogłoski jakoby marsarz czerwonej armii Garnik, został zastrzelony we własnym mieszkaniu przez agentów GPU którego szef Jezow prowadzić tajne śledztwo celem dobrzeżenia kompromitującego materiału przeciwko Garnikowi

Garnik był kilkakrotnie przesłuchiwany przez pomocnika Jezowa — Agre... W nocy kiedy do mieszkania Garnika przybyło kilkunastu agentów GPU, celem dokonania aresztowania Garnika, otworzyli oni pomimo zlecenia drzwi. Po wyłamaniu drzwi przez agentów Garnik wystrzelił z rewolweru raniąc jednego z agentów, którego towarzysze odpowiedzieli salwą rewolwerową, kładąc Garnika trupem na miejscu.

Wczoraj w Liskowie uroczysto otwarto wystawę „Praca i Kultura Wsi”

LISKÓW 8-6 Dziś o godzinie 10 rano w obecności p. premiera gen. Felicjana Sławoj Składkowskiego nastąpiło we wsi polskiej Liskowie uroczyste otwarcie wystawy pn. „Praca i Kultura wsi” Wy stawa obejmuje działy: spółdzielczy, rolny, opieki społecznej, kultury i sztuki ludowej, rozrywek i in.

Komitet wystawy z ks. prałatem Bliżskim na czele uroczysto powitał p. premiera przy bramie wjazdowej do sierocińca. W uroczystości otwarcia biorą udział przedstawiciele rządu i władz administra-

cyjnych woj. łódzkiego z woj. Hauke Nowakiem na czele.

Honorowym protektorem wystawy jest p. premier Sławoj Składkowski

Już wygrałem 20 tysięcy może wygram jeszcze więcej, gdy nabędę los u NIEWIŃSKIEGO.

Najlepsze lody w różnych smakach w Pijalni Mleka „Zdrowie”

Miliony kobiet w Polsce pozbawione zdobyczy techniki w dziedzinie gospodarczej

Dla milionów kobiet w Polsce, zajmujących się gospodarstwem domowym, najważniejsza bodaj jest sprawa modernizacji warsztatów ich pracy codziennej. Kto z wyglądu warsztatów pracy domowej kobiet, z form i techniki gospodarstw domowych w Polsce, sądziłby o kulturze i gospodarce narodowej — musiałby wydać wyrok bardzo ujemny. Posługujemy się bowiem dotychczas sposobami gospodarowania sprzed stuleci, techniką prymitywną i nie korzystamy niemal zupełnie z wspaniałych wynalazków technicznych, jakie ma dziś do dyspozycji gospodyni domu w wielu innych krajach.

Wynikiem tego zacofania jest nader uciążliwe i nieproduktywne zatrudnienie milionów kobiet w Polsce, które swój czas, zdrowie i siły zużywają na borykanie się z trudnościami i wykonywanie własnymi rękami wszelkich czynności, jakie za ich szczęśliwszą koleżanki w innych krajach wykonywują maszyny lub specjalne zakłady fachowe.

Amerykanka, Niemka, Francuska, Duńska, nawet w małym miasteczku, dużo mniejszym niż Piotrków, ma w domu wodociąg, ma światło elektryczne i prąd elektryczny, który za nią pracuje: elektryczna kuchnia, żelazko do prasowania, elektrycznością poruszane przybory do sprzątania, motorek przy maszynie do szycia i t.d. Domy budowane są w ten sposób, że gospodynie mają do dyspozycji mechaniczne pralnie i suszarnie, prasownice, specjalne lokale, w których wykonywa się te „operacje“, bez zatruwania każdego kątem mieszkania wyziewami mydła i rą. Kuchnie są tak zbudowane, że organizacja pracy jest ułatwiona i celowo obmyślona: szafy w murze, półki dostosowane wymiarami, urządzenia standaryzowane, stoły, zmywalnia, suszarki na naczyń, mechaniczne przewody na śmiecie i odpadki i t.d.

Rozplanowanie mieszkań, sposób malowania ścian, kształty mebli nowoczesnych o gładkich powierzchniach ułatwiają pracę nowoczesnej gospodyni. Ułatwia ją także system dostaw produktów do domu: od mleka w butelkach, obranych jarzyn aż do gotowych kotletów, które wystarczy już tylko przyrządzić — wszystkie sklepy i składy spożywcze, cukiernie i restauracje dostarczają gospodyni domu za mówione artykuły w żądanych ilościach dnia i porze.

Urządzenia higieniczne, ułatwiające czystość i porządek, łazienki z instalacjami gazowymi, są rzeczą powszednią i powszechną w domach pracowniczych i robotniczych w miastach i miasteczkach krajów zachodu i północy Europy, oraz w Stanach Zjednoczonych. Sprzątanie odbywa się przyborami zelektryzowanymi, pochłaniaczami kurzu, które nie wymagają większej siły fizycznej, zużywają mniej czasu i sprzątają dokładniej, aniżeli tradycyjne szczotki ręczne. Toteż wiele gospodyń sprząta mieszkanie dokładnie dwa razy tygodniowo, codziennie zaś przeprowadzając tylko porządki bardziej powierzchownie. W domach większych, lub gdy gospodyni pracuje poza domem, jest stałego zdrowia, wynajmuje się do sprzątania gruntownego specjalistki, lub specjalistów dochodzących, poleconych przez biuro lub organizacje pracownicze, spółdzielnie pracy i t.p.

Istnienie licznych, niedrogich restauracji i jadalni w miastach przyczynia się również do ułatwienia życia gospodyni domu. W wielu domach jest zwyczaj, że w dni świąteczne cała rodzina udaje się do restauracji, aby pani domu oszczędzić choć raz w tygodniu trud przyrządzania obiadu.

Tak więc wiele wynalazków technicznych, oraz organizacja obsługi, dostaw i pracy, wreszcie specjalne przedsiębiorstwa służą pani domu. Oczywiście, ceny tych usług są minimalne w stosunku do przeciętnych budżetów domowych, tak, że rodzina może pozwolić sobie na oddawanie bielizny do pralni i do zjedzenia choć raz na tydzień obiadu w restauracji.

Dzięki takiej organizacji pracy, gospodyni, czy pani domu ma znacznie więcej czasu na właściwe kierowanie życiem domowym i rodzinnym, może poświęcić swe siły na upiększenie nie tylko zewnętrznych form życia, urządzenia domu, lecz właściwej atmosfery współżycia, może zająć się kulturą domowników, wychowaniem dzieci w sposób bardziej konsekwentny i głębszy, niż wiecznie zaharowana, zalatana, wyczerpana z sił kobieta, która spełnia wszelkie prace i usługi domowe i to bez pomocy przyrządów mechanicznych.

Zamiast na przykład chodzić codzien-

nie na targ i tam konferować z dostawcami i targować się o każdy grosz, gospodyni nowoczesna telefonuje do dostawcy, zamawia produkty i oczekuje spokojnie, że będą przysłane na czas i w dobrym gatunku. Już ten jeden przykład wskazuje, że oszczędność czasu, nie mówiąc o oszczędności ubrania i nerwów — daje przeciętnie jedną lub dwie godziny dziennie.

Dążeniem gospodyni domu w Polsce — a więc milionowych rzesz kobiet — powinno być unowocześnienie organizacji gospodarstwa i modernizacja techniczna warsztatów ich pracy.

Na widowni międzynarodowej

Walka, którą Stalin wypowiedział po przez aparat propagandy komisarzowi politycznemu armii czerwonej Gamarnikowi, piętnując go jako trockistę i zdrajcę, spowodowała samobójstwo jednego z najwplywowszych ludzi reżimu sowieckiego. Znaczenie tej walki wyjaśni się powoli, rzucając nowe interesujące światło na sytuację wewnętrzną w Sowietach. Gamarnik zajmował stanowisko wyjątkowe, pełniąc obowiązki głównego komisarza politycznego przy armii czerwonej z ramienia centralnego komitetu wszechzwiązkowej partii komunistycznej. Jego uprawnia i jego pozycja były z tego tytułu tak wielkie, że komisarz ludowy wojny Woroszyłow, pierwsza w armii sowieckiej postać, mógł się komunikować z rządem sowieckim i partią komunistyczną — jedynie za pośrednictwem Gamarnika. Ten stan faktyczny wyjaśnia dostatecznie rolę, jaką on odgrywał.

Narazie pozostaje tajemnicą, co skłoniło Stalina do podjęcia kampanii przeciwko Gamarnikowi, który jeszcze podczas

rewii wojskowej 1 maja na Placu Czerwonym w Moskwie, siedział na trybunie, po prawicy Stalina obok Woroszyłowa. Jeszcze w dniu 6 maja „Bolszewik“ drukował na honorowym miejscu rozprawę Gamarnika, który prawie nazajutrz został okrzyknięty przez komunistyczną prasę sowiecką za zdrajcę. Czy został nim w ciągu jednej nocy, czy też subtelną gra intryg sowieckich poległa na tym, aby „dojrzałego“ do nielaski i procesu dygnitarza, do ostatniej chwili przed zadaniem mu decydującego ciosu, ludzi okazywaną pozorną przyjaźnią i zaufaniem? Faktem jest, że w nowej rzeczywistości sowieckiej i nową konfiguracją układu sił wewnętrznych w partii i rządzie, Gamarnik stał się osobistością równie niedogodną, a nawet jeszcze bardziej niedogodną, niż rzekomy kandydat na „sowieckiego Napoleona“ Tuchaczewskij, który awą nielaskę okupił — narazie — „zesłaniem na dowództwo trzeciorzędowego okręgu wojskowego nadwołżańskiego. Dlatego też uderzono na Gamarnika z większą mocą. Praktyka so-

We Włodzimierzowie
wili Włodzimierzanie
koje do wynajęcia.
Wiadomość Włodzimierz
rów.

Organiacje społeczne i
wodowe współpracują
przy organizacji
„Tygodnia Morza“

Szereg zebrań odbytych z przedstawicielami różnych organizacji społecznych i zawodowych wskazuje, że jak rok nie tak i w roku bieżącym stowarzyszenia te udziela swego poparcia i pomocy przy organizacji „Tygodnia Morza“ szczególnie organizacje pracujące w większym zakresie zadeklarowały b. swą pomoc.

Papuga... i co z tego wynikło?

(Historia prawdziwa)

Przyjaciela moich przyjaciół posiadali papugę - piękną papugę, która wabiła się Riki. Miałem to stworzenie w małej estymie. Doprowadzała mnie zawsze do białej pasji, drąc się wniebogłosy, ledwo wszedł do pokoju: „Siadaj!“ Nie zdążyłem się jeszcze przywitać z Jasiem i Lolą, a już ptaszysko powtarzało raz za razem: Siadaj! Siadaj! Siadaj!“

— Nie lubisz, widzę, naszej Riki — zauważył któregoś dnia poczciwy Jasio. — Denerwuje cię jej uprzejmość.

— No, nie... nie takiego...

— Nie krępuj się, Stefanku, nie lubisz Riki, nie masz jednak racji — wtrącała żywo Lola. — To takie kochane stworzenie. Wyczuła się tego „siadaj“ od nas. Słyszała tyle razy, jak się prosi przybyłych z wizytą: siadaj, i powtarza biedactwo, wyręczając gospodarzy w uprzejmości.

— Tak istotnie, to bardzo ciekawe — bąkałem, udając zainteresowanie dla talentów Riki.

Nadeszło lato. Wziąłem urlop i zamierzalem wyjechać nad morze. Stało się jednak inaczej. Musiałem odłożyć termin wyjazdu na miesiąc. Nie poprawiło to mego humoru. I właśnie w dniu nieudanego wyjazdu wpada nagle do mnie Jasio z propozycją, która mogłaby przyprawić o ból głowy nawet flegmatyczną mamę Syrenki-Tuzinki. Jasio z właściwym mu tupetem zaproponował mi ni mniej ni więcej przyjęcie „na garnuszek“ Riki!

— Wyjeżdżamy pojutrze na trzy tygodnie, zamykamy mieszkanie i nie mamy gdzie umieścić naszej papużki. Bądź taki dobry i weź ją do siebie!

Stało się. Od onegdaj posiadam towa-

rzyszkę niedoli kawalerskiej. Riki „oładzała“ godziny mej samotności w murach mieszkania we właściwy sobie sposób. Od piątej rano poskrzekiwała wdzięcznie, witając dzionek w mowie nieartykułowanej. O ósmej, gdy już wstał, Riki z pedanterią zegarynika czy profesora gimnastyki, wygłaszała krótkie aforyzmy. „Witaj!“ — Siadaj! — Wygraj! — to był jej repertuar codzienny. Najbardziej drażniło mnie to „wygraj“. Skąd jej się to wzięło? Kto ją nauczył słowa „wygraj“ i w jakim celu?

Gdyby nie obawa przed konsekwencjami, ukreśliłbym tę papudze. Któregoś dnia zahyponotyzowany wiecznym „wygraj“, poszedłem do kolektury i wziąłem ćwiartkę losu.

Wszystko się kończy, akończyła się wreszcie gościna Riki pod moim dachem. Jasiowie przyjechali zabrali papugę. Prosiłem Jana o wyjaśnienie nowego repertuaru Riki.

— Słyszała, jak Lola wciąż mnie namawiała do kupna losu Loterii Państwowej. „Wygraj nareszcie!“ — powtarzała. Riki zapamiętała „wygraj“ i przyswoiła go sobie. Co jednak najciekawsze to to, że istotnie wygrałem 10.000. Dowiedziałem się o tym wczoraj, zaraz po powrocie.

— Co ty mówisz? No, wieszaj ci. Ale... wyobraź sobie, co za zbieg okoliczności. Apel codzienny Riki podzielał tak na mnie, że wzięłem ćwiartkę do I klasy 39 Loterii.

— Nomen omen, wygrasz Stefanku, ani chybi wygrasz! Ja ci to mówię. Wygrasz, bo kto nie gra, nie może wygrać, a kto gra, do tego nie dziś to jutro uśmiechnie się zwycięzca.

wiecka uczy, że im większe znaczenie ma dana jednostka w zespole politycznym, tym bardziej ogłuszający musi być cios, jaki otrzymuje, wymierzony przeciwko atakowanemu, jak i jego przyjacielom.

Któż są ci przyjaciele? Wiadomo nie był nim Woroszyłow. Wbrew białemu naogół mniemaniu, Woroszyłow sojusznikiem Stalina. Spełnia on za rolę niejako namiestnika Stalina, jako najwyższy dygnitarz czerwonej armii. Nie będąc indywidualnością, nie interesującą, i żadnych nie mając skłonności do samodzielnego działania politycznego, Woroszyłow musiał być chętnym okiem patrzeć na tych stalinowskich, którzy, podobnie jak Gamarnik, mieli własne poglądy, a nawet swe plany. W chwili obecnej rozgrywki Gamarnikiem, który przekonał się o nadziejności swej sytuacji i dlatego pewna popełnił samobójstwo, jest szym ciągiem likwidacji „starych bolszewików“, podjętą i celowo przeprowadzoną w partii, organizacjach partyjnych i w służbie zawodowej. Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia, kogo z pośród starych bolszewików Stalin uważa za dojrzałych do likwidacji i który z nich otrzyma w najbliższym czasie przydomek trockisty, wznacznicy z likwidacją polityczną i zyczną jednostki. Pogłoski na temat konanych aresztowań dowódców armii czerwonej wskazywałyby, że „złe spojrzenie“ Stalina padło powtórnie na Tuchaczewskiego lub Blüchera. Jeżeli wiadomości o ich aresztowaniu nie sprawdzają się, w każdym razie oczekiwać należy wkrótce wiadomości o oczyszczeniu dowódców czerwonej armii z kilku jednostek, których rola i tendencje są sprzeczne z woli Stalina.

— X —

Rokowania, jakie Anglia podjęła Niemcami w sprawie hiszpańskiej, nie przebiegają bardzo trudno. „Intransigent“ stwierdza, że propozycja angielska spierała się z chłodnym przyjęciem tak strony Niemiec, jak i Włoch. Francja swej strony, pragnąc uniknąć wszystkiego, co mogłoby wzmocnić pakt czterech, złożyła propozycję uspokajającą, jak i utworzenie floty międzynarodowej z obserwatorami neutralnymi na pokładzie każdego statku kontrolującego. Francja pragnie jeszcze powiązać sprawę kontroli ze sprawą wycofania ochotników cudzoziemskich, wreszcie Anglia i Francja stanowiąca przeciwną sugestii Niemiec by kontrolę wybrzeży hiszpańskich posiadała charakter repetycyjny, a nadmiar tomatyczny. Spodziewana jest kontrpropozycja ze strony Rzymu i Berlina, które komplikują się, zwłaszcza w sprawie określenia terminu rozwiązania istniejących trudności. Korespondent berliński „Journal“ donosi, nie należałoby się dziwić, że Berlin przejdzie od razu z żądaniem narodowej do współpracy w normalnej atmosferze rokowań dyplomatycznych i że w niepełną 8 dni po zbombardowaniu „Deutschland“ zostanie ponownie w kołach londyńskich.

KALENDARZ DNIA.

Felicjana m. Pelągii
Słowiński: Sławoja
Sl. wsch. 3.16 zach. 19.54
Ks. wsch. 3.42 zach. 20.36

HISTORIA PODAJE:

Rodziny Władysława IV
Zamek krakowski
Wawrzyniec pokojowy w Tyliczu
Stworzenie Królestwa Polskiego
Wzrost floty austriackiej

PRZYSŁOWIA:

Świętego Metarda
Wielkości dni szarga

MYSLI:

mierny w picu, jedzeniu — przy
nie to stare,
Bóg użyć darów, lecz zachować

KTO NIE WIE, ŻE:

idee utrzymują się w wazonikach

WESOŁE DROBIAZGI:

już mi się nie wykręcisz — szepnął
z przykręcając śrubkę

Humor wielkich ludzi.

W czasie nocnego posiedzenia parlamen-
tarnego, zdarzyło się, że jeden z
występujących opozycji na zakończenie dłu-
go przemówienia w którym ostro zaata-
kował rząd Clemenceau, zawołał z patosem
do narodu francuskiego —
Tygrys rzucił okiem na zegarek
i powiedział:
Ależ panie pośle: jest godzina druga
i nocny. Naród przecież już śpi.

Radio

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

15.00 Pobudka i gimnastyka 6.38 Muzyka
16.00 Dziennik 7.10 Muzyka 7.15 Audy-
cje dla poborowych 7.35 Muzyka 8.00 Au-
dycje dla szkół 11.30 Audycja dla szkół.
12.00 Dziennik 12.15 Hódowla trzody a
12.25 Koncert Ork. Wileńskiej
16.00 Wiad. gośp. 16.00 Gwieda o rodzinie
16.15 Koncert rozrywkowy 16.45
17.00 Koncert solistów 17.50 No-
woczesna książka 18.00 Chwila Biura Stu-
dentów 18.15 Lekcja piosenki wiojskiej 18.50
19.00 Gadanka aktualna 19.00 Płyty dla znaw-
ców 19.50 Wiadomości sportowe 20.00 Kon-
cert muzyki lekkiej w wyk. Ork. Rozgłoś-
ni Poznańskiej 20.54 Dziennik 20.55 Poga-
nka aktualna 21.00 Koncert chopinow-
y 21.45 Jazda z Ziurdanką 22.50 Ostatnie
wiadomości dziennika wieczornego.

Audycje zagraniczne

19.00 Londyn Reg. „Frasquita“ operetka
19.00 Frankfurt Frankfurt gra i śpiewa-
19.25 Wiedeń koncert rozrywkowy 19.30
19.30 Muenster Lohengrin opera 19.30 Be-
19.40 Dzieje małego lisa opera 20.00 Bru-
19.40 sels franc. Koncert ork. symfonicznej,
19.40 Tuluz Wieczór teatralno muzyczny
19.40 Berlin Muzyka baletowa z oper.
19.40 Frankfurt Carmina Burana kantata
19.40 Hamburg Niemiecka symfonia ta-
19.40 neczna Langer.

21.00 Rzym opera Monteverdiego 21.00
Berlin, Utwory Liszta 21.35 Mediolan
22.00 Luksemburg Muzyka dawna i nowa
22.00 koncert radioork. 22.20 Monachium Muzy-
ka taneczna 22.30 Kolonia Sereńady i
22.50 Tuluza Arie operetkowe 23.10
Budapeszt Muzyka cygańska 24.00 Sztut-
gart „Trubadur“ opera Verdiego

Kronika Piotrkowska

Ilu mamy radioabonentów?

Na 1 czerwca rb. Urząd Poczta-
Telekomunikacyjny w Piotrkowie posiadał
2,256 radioabonentów.

Cyfra ta uległa już skurczeniu ze wzglę-
du na wyjazdy lub przygotowania do wy-
jazdu na wilegiaturę. Największą liczbę
radioabonentów zanotowano na dzień 1
marca rb. bo 2346

Doniosłe uchwały Rady miejskiej

Obniżenie opłat za wodociągi i kanalizację

Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej w
Piotrkowie było bardzo ciekawe ze wzglę-
du na poruszane przez radnych tematy.

Przewodniczący Rady, p. prez. Fiszer
komunikuje na wstępie o wystąpieniu pre-
zydentów miast ulenowskich do mini-
sterstw: Skarbu i Spraw Wewnętrznych w
sprawie rat, nałożonych po Komisji Od-
dłużeniowej. Raty te są za duże, a muszą
być przystosowane do możliwości finanso-
wej miast. Po uchwaleniu nowego statutu
organizacyjnego Zjednoczonych Przedsię-
biorstw Miejskich przystąpiono do sprawy
opłat za korzystanie z wodociągów i kana-
lizacji. Według projektu Zarządu Miejs-
kiego obliczenia odbywać się będzie wed-
ług dochodowości domów i wynosić bę-
dzie po 5 proc. Po dyskusji w której za-
brali głos przedstawiciele klubów: Str.

Bloku Gospodarczego i Socj. jedn. wniosek
Zarządu Miejskiego uchwalono gło-
sami większości radzieckiej i Bl. Gosp. Klub Na-
rodowy głosował przeciw.

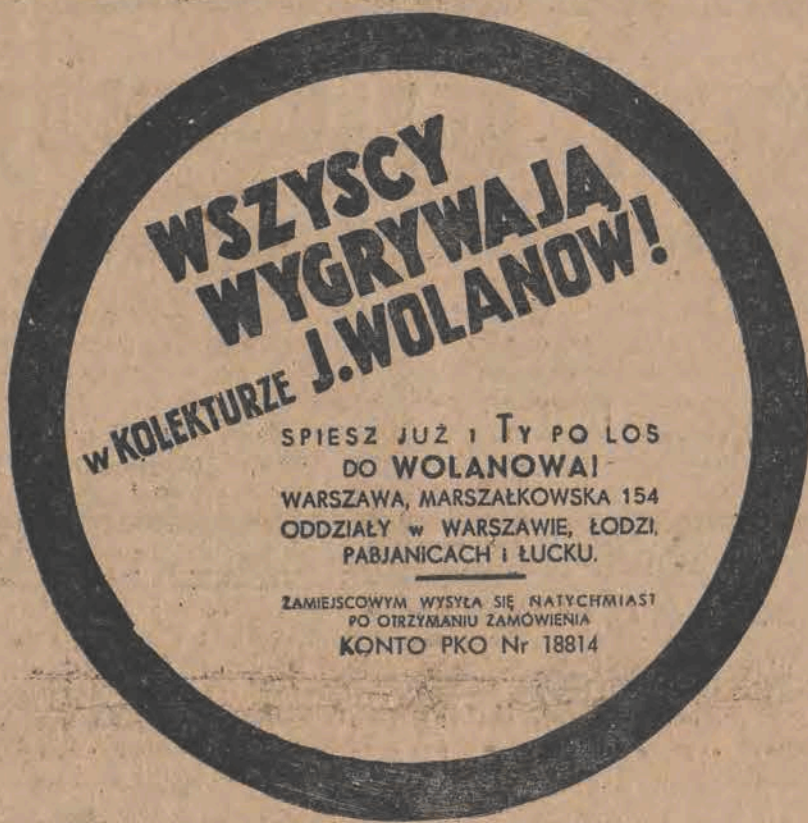
Po uchwaleniu zmiany przepisów statu-
tu podatku od widowisk nac. Wydz. Tech.
p. inż. B. Kłopotowski wygłosił dłuższy re-
ferat o stanie robót publicznych. Wynika
z tego, że na robotach publicznych pracuje
w tej chwili 686 robotników, w czym 48
zatrudnionych jest z funduszy miejskich
Roboty prowadzone są na akord (co nie
raz było powodem zatargów), na ulicach:
Rakowskiej, Curie Skłodowskiej, Łódz-
kiej, Nowy Świat, Jerozolimskiej, Dalej
będą robione Słowackiego, Legionów, za-
kładanie chodników w Al. Cmentarnych
oraz wybudowany będzie most na Strawie
Radny Socj. Jedn. p. Dobruś po refera-

cie omówił położenie robotników i zniko-
mą liczbę zatrudnionych w stosunku do r.
ub. po czym zgłosił wniosek, domagający
się wystąpienia Zarządu Miejs-
kiego do władz o zatrudnienie w r. b. na
robotach publicznych w Piotrkowie wszy-
stkich bezrobotnych, przedłużenie czasu
pracy do 6 dni w tygodniu i przyznania
miastu na ten cel dodatkowych kredytów
Wniosek został jednogłośnie przyjęty. Na-
stępnie r. Socj. Jedn. Wójcik po mówieniu
krzywdzących robotnika norm, sprzeci-
wych z instrukcją ministerstwa Pracy i O-
pieki Społecznej — postawił wniosek tej
treści: „Rada Miejska m. Piotrkowa do-
magą się od Wojewódzkiego Biura Fundu-
szu Pracy w Łodzi uchylenia narzuconych
sztywnych norm i wydania nowych, przy-
stosowanych do możliwości fizycznych ro-
botnika, gwałtowniejszego t zw. ogranicza-
nych akordów (robotnik może zrobić np.
2 razy tyle, co przewiduje norma, ale mu
nie wolno, bo dostanie tylko 20 proc. po-
nad normę) ujednostajnienia pracy męż-
czyzn i kobiet oraz stosowania wobec ro-
botników instrukcji min. Opieki Społecz-
nej. Wniosek uchwalono jednogłośnie.

Foruszono również sprawy przyjmowa-
nia do pracy bezrobotnych

W końcu r. Soc. Jedn. Rob. Morawiec
odmawiał położenie robotników, zatrud-
nionych w Piotrkowskiej Manufakturze
na Bugaju, twierdząc, że fabryka ta nale-
ży do kartelu, skutkiem czego zatrudnia-
jej wolno tylko ograniczoną ilość robotni-
ków, którzy pracują po 2, a nawet i przez
półtora dnia w tygodniu. Radny ten posta-
wił wniosek: „Rada Miejska wzywa Za-
rząd Miasta, aby spowodował interwencję
Min. Przemysłu i Handlu celem rozwiąza-
nia kartelu i zatrudnienia w Piotrkowskiej
Manufakturze robotników przez 6 dni o-
raz aby Zarząd Miejski zwrócił się do Min
Op. Społ. o wydanie zarządzenia dodatko-
wej wypłaty zasiłków robotnikom, zatrud-
nionym w Piotrkowskiej Manufakturze.

I ten wniosek został uchwalony jedno-
głośnie. Sprawa sprzedaży działek zosta-
ła zdjęta z porządku obrad.



Samorządowy kurs społeczno-oświatowy w Wolborzu

500 osób wzięło czynny udział

Staraniem Wydziału Powiatowego i O-
kręgowego Tow. Organizacji Kółek Rolni-
czych w Piotrkowie a pod protektoratem
starosty powiatowego p. I. Strzezińskiego
g. zorganizowany został w Wolborzu jed-
nodniowy samorządowy kurs oświatowo-
społeczny dla sołtysów, podsółtysów, rad-
nych gromadzkich i wiejskich działaczy

społecznych z całego terenu gminy Bogu-
sławice. Kurs ten wzbudził wielkie zainte-
resowanie i frekwencja była nadspodziewa-
nie wielka, gdyż ogółem prelekcji i refer-
atów wysłuchało z górą 500 osób.

Otwarcia kursu dokonał osobiście p. sta-
rosta Strzeziński, w krótkim przemówie-
niu charakteryzując znaczenie takich kur-

sów nie tylko dla samych działaczy spo-
łecznych, sołtysów czy radnych gromad-
kich, ale kraju, bo im więcej będziemy
mieli obywateli, rozumiejących swe ob-
owiązki i potrzeby ojczyzny — tym tak
wewnątrz jak i nazewnątrz będziemy sil-
niejsi.

Na kursie tym wygłoszono 12 referatów
z rozmaitych dziedzin życia społecznego
na wsi i ogólnego. M. in. omówione zosta-
ły: Konstytucja Rzplitej — poseł J. Drozd
Gieryski, Ustrój, władza i rola samorzą-
du — p. H. Rudziński, sekr. Wydz. Pow.
Sposób prowadzenia zebrań — Finanse i
budżety Rad Gromadzkich — za nieobec-
nego insp. samorządowego p. St. Baranow-
skiego oraz za siebie „Uspołecznienie gro-
mad wiejskich“ — omówił wójt gm. Bogu-
sławice p. Samborski, Oświata i Kultura
p. insp. szkolny St. Mucha, Praca w orga-
nizacjach wiejskich — p. J. Justyna. Wzoro-
we zabudowanie wsi — inż. F. Ustaszew-
ski, sprawy rolnicze — agronom pow.
J. Czech, weterynarii — dr. J. Madejczyk
spółdzielczość — p. Jaworski, akcję prze-
ciwpożarową — omówił instruktor straży
pożarnych p. W. Miller.

Po bardzo ożywionej ale utrzymanej w
serdecznym nastroju dyskusji — przedsta-
wicieli słuchaczy wyrazili p. staroście po-
dziękowanie za urządzenie tak pożyteczne-
go kursu.

Nowa placówka motoryzacyjna

Dowiadujemy się, że w Piotrkowie po-
wstaje nowa placówka motoryzacyjna. —
Kierownik Kursów Samochodowych p. Je-
rzy Papiński objął wyłączną reprezenta-
cję na Piotrków, Tomaszów i Radomsko
interesów POLSKIEGO FIATA, które-
go siedziba okręgowa znajduje się w Ło-
dź. P. Jerzy Papiński jest wyłącznie u-
poważnionym przez łódzkie przedsta-
wicielstwo wojewódzkie do zawierania tran-
zakcji w imieniu Polskiego Fiata.

Aby zapewnić klientom Polskiego Fia-
ta należyta opiekę techniczną, tak ważną
zwłaszcza dla kierowców-amatorów — p.
Jerzy Papiński organizuje w Piotrkowie
wzorową stację obsługi Polskiego Fiata,
która zapewni nabywcom tych aut sta-
ranną opiekę i konserwację samochodów,
przyczyniając się do zmniejszenia kosz-
tów utrzymania samochodu.

Przy stacji obsługi czynna będzie porad-
nia samochodowa oraz biuro ubezpieczeń
samochodowych, dostępne dla samocho-
dów wszystkich marek.

Niewątpliwie placówka powyższa przy-
czyni się bardzo do rozwoju motoryzacji
w Piotrkowie i powiecie, co będzie niema-
łą zasługą pioniera motoryzacji w naszym
mieście, p. Jerzego Papińskiego.

Tymczasowy adres placówki: Jerzy Pa-
piński, Aleja 3-go Maja 17, tel. 10.40.

Rumianek w każdej ilości kupuje Skład Apteczny P. Podgórnego, Piotrków Tryb., ul. Słowackiego 12

Uroczystość Święta W. F. i Pieśni w Szydłowie

W dniu 6 czerwca r.b. odbyło się w Szydłowie na boisku szkolnym święto W. F. i Pieśni. Święto zorganizowano staraniem Zarządu Gminnego w Szydłowie i nauczycielstwa ze szkół: Szydłów, Kamocin, Byki, Papięze i Jarosty, oraz miejscowych organizacji społecznych przy współudziale Zarządu Gminnego z Grabicy. Wieść o mającym się odbyć święcie błyskawicznie rozeszła się po okolicy i z wielkim zaciekawieniem oczekiwano tej chwili. Już od samego południa gromadziły się tłumy, których liczba doszła do 2.000 osób, przed pięknie urządzonej bramą i udekorowanym boiskiem. O godz. 14 m. 30 zaczęły przybywać różne organizacje ze sztandarami, jak: Związek Strzelecki, Straże Pożarne, Koła Młodzieży Ludowej i Katolickiej w barwnych strojach ludowych, działwa szkolna, oraz orkiestry z Gomulina i Kamocina.

O godz. 15-ej przybył vice-Starosta p. Tarnawski, Instruktor Oświaty Pozaszkolnej p. Brzezowski, p. Mec. Nowak i felczer powiatowy p. Karbowski, których uroczystość powitał przy bramie wójt gminy Szydłów p. Ignacy Zieliński, a orkiestra z Gomulina odegrała Hymn Narodowy.

Pan v-Starosta dokonał przeglądu oddziałów, po czym w towarzystwie przedstawicieli Samorządu i Nauczycielstwa za jął miejsce na podium pięknie udekorowanym zielenią, kilimami, portretami i Godłem Państwa. Z kolei przewodniczący Komisji Organizacyjnej, kierownik szkoły p. Józef Rogowski dokonał otwarcia uroczystości, witając przybyłych gości, a następnie w krótkich, ale treściwych słowach przemówił do zgromadzonych o znaczeniu święta W.F. i Pieśni, kończąc swe przemówienie wyjątkiem z pisma Śniadeckiego „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży wychowanie”. Następnie zabrał głos Pan v-Starosta, dziękując za zgotowaną Mu owację. W imieniu władz szkolnych przemówił p. Brzezowski. Po przemówieniach, przed budynkiem Zarządu Gminnego odbyła się defilada, po której nastąpiły popisy gimnastyczne, zawody tańce, piosny i śpiewy.

Kolejno odbyły się: 1) tańce zbiorowe dziewcząt ze szkół w Szydłowie, Kamocinie pod kier. p. Janiny Bulińskiej i p. Ludwikowskiej, 2) tańce dziewcząt ze szkoły w Kamocinie, 3) dzieci szkolne z

Papięzy w barwnych kostiumach wykonywały tańce krakowiaka i mazura pod kier. p. Jeżewskiej, 4) zbiorowa gimnastyka chłopców ze szkół: Jarosty, Byki, Szydłów i Kamocin pod kier. p. Teodora Scharmana 5) pokazy straży pożarnej z Majkowa Średniego, 6) Koło Młodzieży Ludowej z Majkowa Dużego odtańczyło krakowiaka i pięknie wykonało szereg pieśni, 7) orkiestra kościelna par. ewang.-augsb. z Kamocina odegrała wiankę pieśni legionowych.

Pokazy i występy były wykonane efektownie i ładnie i mocno oklaskiwane przez liczną zgromadzoną publiczność.

Prócz tego odbywały się zawody lekkoatletyczne, a mianowicie: wyścigi kolarskie, bieg 100 mtr., skoki w zwyż i w dal, w których brali udział zawodnicy z organizacji młodzieżowych, Związku Strzeleckiego i straży pożarnych.

Na zakończenie przemówił p. Józef Rogowski, dziękując za tak liczne przybycie i wzięcie udziału w święcie, po czym rozdano nagrody, żetony i dyplomy.

Kierownictwo nad wykonaniem programu spoczywało w rękach p. Kazimierza Słankiewicza, kier. szkoły w Bykach.

Szydłów, dnia 7. czerwca 1937 r.

WŁ. SŁODKIEWICZ.

WYROK:

wobec tego, że zbliża się do osiągnięcia I-ej klasy 39 L Państwowej wszyscy winni opatrzyć się w szczęśliwe w kolekturze

D. NIEWIŃSKIE

w Piotrkowie, ul. Słowackiego 22 lub w oddziałach: Sulbów, Belchatów, Radomsko i Siewice.

W okresie upałów nie
zarnasx zmezenla stosujac od
PŁYN POTU SUDOR AP. KOWALSKI

Zuchwały napad bandycki w Teresinie

Wieśniaczka postrzelona przez bandytów

W nocy z soboty na niedzielę ub. tygodnia do zagrody Bernarda Lenge we wsi Teresin, gm. Wadlew — wtargnęło 3 uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy bez żadnej ceremonii poczęli wylamywać okno. Odważniejsza od męża właści-

cielka zagrody - Marta Lenga w czasie wylamywania okna przez bandytów chwyciła za łopatę, usiłując stawić czynny opór. W tym momencie jednak jeden z napastników strzelił do niej dwukrotnie z rewolweru, raniąc ją w rękę, po czym

wszyscy wpadli do mieszkania, poszukując pieniędzy i kosztowności.

Korzystając z chwilowego zamieszania jakie powstało przy oknie — Bernard Lenge zdołał wydostać się przez okno na wórze, gdzie głośnym krzykiem próbował alarmować sąsiadów, którzy też nabiegli z pomocą. Bandyci, zobaczywszy odsiecz, rzucili się do ucieczki, gestami ostrzeliwując.

Strzały te — na szczęście — nie wyrządziły krzywdy.

Jak później stwierdzono — bandyci zarabowali tylko 1 złotą obrączkę i złoty ząb ogólnej wartości 65 zł.

Ranną przewieziono do szpitala, za dyktami zaś zawiadomiona policja zaczęła pościg.

Czysty zysk na Polski Czerwony Krzyż Oddz. w Piotrkowie Tryb.

TEATR NARODOWY

Tel. 52-77. Dyrektor Zbigniew Szczerbowski
Poznań, ul. Franciszka Ratajczaka 21

Zakończenie sezonu teatralnego

w Piotrkowie Tryb. dnia 13 czerwca (niedziela) br. o godz. 20.15 punktualnie w sali im. J. KILIŃSKIEGO

ŚMIECH!

HUMORI

DZIEWCZĘ Z OBŁOKÓW

Wesoła komedia w trzech aktach (czterech odsłonach) Zdzisława Ordynieckiego w wykonaniu zespołu Teatru Narodowego

W roli tytułowej **Karolina Sroczyńska**. Reżyser Dyr. Zbigniew Szczerbowski

Bilety wcześniej nabyć można u członków i w biurze PCK, ul. Słowackiego 23 I. p. a w dniu przedstaw. na godzinę przed rozpoczęciem widowiska przy kasie w teatrze

Uwaga! Następny przyjazd TEATRU NARODOWEGO z Pozn. w wrześniu 1937 r

21 - 12

Z maturą -- w życie

W tych dniach na terenie piotrkowskich szkół średnich zostały już zakończony egzaminy maturalne. Matury uzyskali

W Męsk. Gimnazjum Towarz. Naucz. Szkoły Średn. p.p.: Józef Marian Baranowicz, Władysław Zygmunt Ochopek, Franciszek Czajkowski, Tadeusz Głogowski, Wacław Grudzień, Zenon Klekociński, Tytus Adam Mikulski, Szymon Nyss, Eugeniusz Oborski, Eugeniusz Poryckowski, Tadeusz Kazimierz Poznański, Otmar Wandmayer i Franciszek Glinecki. 15-11

W Żeńskim Gimnazjum Zrzeszenia Nauczycieli Szkoły Średniej matury otrzymały p.p.: Eugenia Depczyńska, Halina Łosowska, Edyta Majznerówna, Halina Ferczyńska, Alicja Pisarska, Maria Rajpoldówna, Celina Rejderówna, Halina Skierska, Zofia Szorcówna, Anna Tycówna i Zofia Ważeszanka.

W dniach od 31-5 do 3-6 odbył się ustny egzamin dojrzałości w Państwowym Gimnazjum Męskim im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Tryb pod przewodnictwem delegata Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego JW Pana Wyztatora Benedykta Bińkowskiego

Świadectwa dojrzałości otrzymali: 44-26 Boruchowicz Chaim, Bronikowski Mirosław, Burzyński Józef, Chrystman Jan, Cieciora Mieczysław, Cizek Zdzisław, Gałazka Zbigniew, Gratel Ireneusz, Jankie-

wicz Adam, Jęcek Franciszek, Kielbasa Edward, Kossowski Jerzy, Kotlewski Alfons, Kubiec Czesław, Kuczborski Piotr, Kulawiak Czesław, Kulik Jan, Michalezyk Włodzimierz, Mielczarek Marian, Mierzanowski Wojciech, Pałubski Zygmunt Potocki Władysław, Potok Nachemia, Stiasny Leopold, Struzik Bolesław, Szafnicki Piotr, Kotakowski Władysław

W Szkole Handlowej egzaminy prowadzone są jeszcze z piśmiennego.

Złodziejka w potrzasku

Posterunek Policji w Belchatowie zatrzymał mieszkankę wsi Gałkowiec Stare, gm. Parzniewice, 27-letnią Mariannę Żywicką, która ze sklepu Goldberga w Belchatowie skradła sztukę towaru.

Łup odebrano, zaś złodziejkę przekazano do dyspozycji władz sądowo-słedczych

Na gorącym uczynku

Posterunek policji w Belchatowie zatrzymał mieszkankę wsi Ławy gm. Belchatówek, Eleonorę Kwaśniewską, którą ujęto na kradzieży kury u Anny Wetmańskiej we wsi Ławy. Kurę odebrano.

SZCZĘŚLIWA KOLEKTURA

Tow. Dobroczyńności ul. Piłsudskiego tel. 1531

Oddz. Sklep tytoniowy p. M. Szymańskiego ul. Słowackiego 7 vis a vis „Ba Wypaciła już dawno poważnych wygrynych. Kupując los u nas pomagasz sierotom. Sieroty przynoszą szczęście!

Komunikat

Diecejalny Komitet Pielgrzymki Nauczyciel. na Jasną Górę niniejszym podaje do wiadomości Nauczycielstwu m. Piotrkowa i Okręgu Piotrkowskiego, że:

1) Karta wpisowa pielgrzymki wynosi 5,50.

2) Karty wpisowe na pielgrzymkę odbywać można w kancelarii par. Fary o godzinie od godz. 9-12 i od godz. 15-18 do dnia 15-6 włącznie.

3) Posiadacz karty wpisowej wymienić ją winien na bilet kolejowy oraz kartę uczestnictwa do dnia 18-6 włącznie bądź w Komitecie w Łodzi, Boczna 5, bądź w tej kancelarii parafialnej.

4) Ktoby chciał skorzystać z noclegów w Częstochowie, zechce łaskawie zgłosić przy wykupieniu karty.

5) Bliższe szczegóły, jak dzień i godzina wyjazdu, oraz powrotu będą podane specjalnym komunikatem.

KOMITET.

SPRZĘDAM nową maszynę do pisania naukę najnowszym systemem pisać na niej za 300 złotych

Piotrków, ul. Legionów 2.

List piotrkowianina, zamieszkałego w Ameryce do Kolegi

Przypadkowo wpadła mi do rąk gazeta piotrkowska „Głos Trybunalski”. Jakże mnie to ucieszyło, gdy zacząłem czytać wiadomości z miasta, które opuściłem przed 28 laty.

Dowiedziałem się, że wielu moich kolegów i znajomych posiada dość znaczne majątki, że wielu kupiło sobie domy.

Mój tutaj w Ameryce o ile dochodzimy do majątku, to tylko dzięki mozolnej i wytrwałej pracy przez wiele lat. Moi koledzy piotrkowscy i znajomi, jak ustaliłem z gazet doszli do fortuny dzięki szczęściu. Grali, jak się okazuje, na Loterii Państwowej w kolekturze p. Dominika Niewińskiego (ul. Słowackiego 22) Dziwi cię to może, skąd tak dobrze pamiętam ten adres. Bo oto i u nas jeden z moich sąsiadów po przeczytaniu gazety piotrkowskiej napisał po ówiartkę i wygrał dość dużą kwotę w tej kolekturze.

Zalowałem bardzo, że tego nie uczyniłem. Teraz zamówiłem kilka ówiartek do I klasy u p. Niewińskiego i wszystkim radzę, żeby to zrobili.

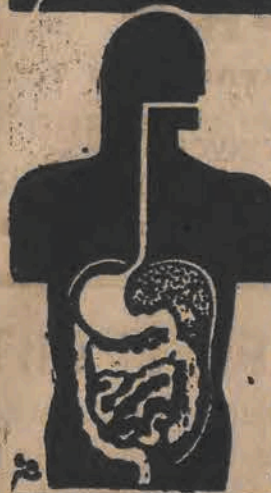
Dawniej piotrkowiaacy czekali na nasze dolary, dziś my z niecierpliwością oczekujemy losów z kolektury p. Dominika Niewińskiego.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK

stałe zaopatrzone we wszelkie nowości. Piotrków, ul. Piłsudskiego 55.

Pijcie najlepsze piwo wyrobu miejscowego

zdrowy żołądek jest fundamentem zdrowia!



Trzeba dbać, by żołądek sprawnie funkcjonował i przyzwyczać go do systematycznego wypróżniania się. Nie wolno niszczyć organów trawienia obstrukcją, ponieważ w kiszkiach pozostają substancje gnilne, zatruwając organizm.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra Lauera regulują żołądek, normują trawienie, łagodnie przeczyszczają, pobudzają przemianę materii, stosują się przy obstrukcji, przy cierpieniach wątroby, woreczka żółciowego, (kamicy żółciowej), przy cierpieniach hemoroidów -dalnych i otyleści.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA

Marzenia miłosne na wyższy cel

ten może wydać się paradoksem trochę gorzszym, ale tak jest, a tak będzie już jutro. Można będzie marzyć o miłości spełniając jedno obowiązek obywatelski i służąc to wyższemu celom.

Polski Czerwony Krzyż w Piotrkowie będzie jutro w środę od godz. 17 do 19.00 jeden jedyny seans w sali kinowej „As“ podczas którego wyświetlają najnowszą epopeę miłosną wszystkich lat pt. „Marzenia miłosne“. Dochód przeznaczony został na Polski Czerwony

Krzyż, instytucję, znaczenia której nie po trzeba omawiać.

A więc jutro wszyscy idziemy do kina „AS“ o godz. 17 podziwiać „Marzenia miłosne“.

Rewia „Organizacji Młodzieży Pracującej“

W dniach 27, 28 i 29 czerwca r.b. odbędzie się w Warszawie Zlot O.M.P., w którym wezmą udział delegaci okręgów i ognisk Ompiackich z całego kraju w ilości około 3.000 ludzi.

Złoty czerwcowy ma wykazać społeczeństwu swój czteroletni dorobek z pracy wychowawczej, organizacyjnej i kulturalnej prowadzonej w łonie organizacji, która istnieje zaledwie cztery lata, a już dzięki sprężystemu kierownictwu prezesa O.M.P. plk. Jur-Gorzechowskiego zdobyła popularność i sympatię całego społeczeństwa polskiego.

Na zlocie rozegra się szereg konkursów

KINO-TEATR

AS

PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2 wtaśc. Konopińska i Piaskowska

Dziś i dni następnych.

Jak wam się podoba

Nad program: Aktualności świata

Najosobliwsze miasto w Europie

Helsinki przygotowują się już do Olimpiady

Jednym z najbardziej osobliwych miast w Europie są Helsinki, stolica Finlandii. Fanuje w nim przez cały dzień głucha cisza, nies lychać syren automobilowych, a ni dzwonek tramwajowych, choć na ulicach panuje zawrotny ruch wszelkiego rodzaju wehikulów.

W Helsinkach nie wolno pojazdom używać sygnałów. Przechodnie muszą sami uważać, aby nie być przejechanymi. Tram

waje obsługiwane są przez jasnowłose konduktorki, które prowadzą również autobusy. Ulice miasta wykute są często w granicie, gdyż Helsinki zostały wzniesione na skałach nadmorskich, Ziemi prawie nie widać, prosto z kamieni wyrastają mury domów.

Najpiękniejszym gmachem jest parlament, o monumentalnym portalu wspartym na niezliczonych marmurowych kolumnach. Marmurem wyłożony jest również przedsiónek i nowocześnie urządzonej sala obrad. Na każdym pulpicie białą się dwa guziki elektrycznego dzwonka i pali się mała neonowa żarówka. To przyrząd do głosowania: każdy z posłów naciska na swoim pulpicie guzik „tak“ lub „nie“ specjalny automat zlicza głosy i już po chwili na ścianie jarzy się świetlany wynik głosowania.

Piękne jest również fińskie muzeum narodowe, gdzie honorowe miejsce zajmuje wielki posąg słynnego sportowca Nuriego. Nurmi posiada w Helsinkach sklep z krawatami, który znakomicie prosperuje.

Finlandczycy są urodzonymi demokratami: najwyższych nawet dostojników państwowych cechuje chwalebna prostota i skromność. Na placu przed pałacem prezydenta republiki codziennie odbywa się targ i nikomu nie przychodzi do głowy, że na leżałoby zmienić to. Prezydent Kallio widzi z okna stragany (zresztą lśniące od czystości) wózki z jarzynami i tłumy kupujących nie przeszkadza mu to jednak wcale w urzędowaniu.

O dwunastej godzinie wózki z towarami odjeżdżają a na placu pojawiają się wielkie, szare maszyny do czyszczenia. Po kilku minutach panuje wszędzie już wzorowy porządek. Helsinki rozpoczęły już przygotowania do igrzysk olimpijskich, które odbędą się tu w roku 1944. Buduje się już olbrzymi stadion sportowy na 80.000 widzów.

która przyjęła na siebie całą stronę organizacyjną.

Do każdej wycieczki na cały czas pobytu w Liskowie będą przydzieleni przewodnicy dla udzielania objaśnień i oprowadzania, zaś wszyscy uczestnicy wraz z biletem otrzymują bezpłatnie Przewodnik po Liskowie i Wystawie. (ISKRA)

Podziękowanie

Rada Zarządzająca. Tow. Dobroczynność Chrześcijańska składa JWPaństwu Bańskiemu serdeczne podziękowanie za ofiarę zł 10 na rzecz sierocińca Tow. Dobroczynności, zamiast kwiatów na grób śp. Wacława Rawity Witkiewicza.

Brzydki postępek pana Stasia

Mieszkaniec Woli Moszczenickiej gm. Bielawice, Stanisław Jaros, wracając w przystawie, pewnej nocy, bo 16-letniej dziewczynki do domu na drodze obok wsi Bielawice usiłował dopuścić się czynu nieczystego. Wiercycerskiego pana Stasia pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Pożar w Augustynowie

W dniu onegdajszym we wsi Augustynowie gm. Lękawa wybuchł pożar w zagrodzie Władysława Maksymowicza. Pożar pochłonął dom i oborę łącznej wartości około 1000 zł. Przyczyna pożaru na razie nie została ustalona.

Znów tajemniczy strzał w okno

Nocy onegdajszej przez wieś Rękoraj, w Podolin przechodziło 2 osobników, z których jeden, kiedy znajdował się koło grody Stanisława Bogusiaka — strzelił rewolwerem w okno jego mieszkania. Ostrzał ci zbiegli. Jak ustalono kula nie trafiła krzywdy nikomu, gdyż utkwiała w oknie. Zawiadomiona policja wazczęła dochodzenie celem ujęcia sprawców.

Sowiecka demokracja

Pisma mińskie zamieszczają ostrą krytykę stosunków w kolektywach na Białorusi. Zwyczajem prasy sowieckiej, oddając najpierw hołd „ukołchanemu wodzowi sowieckich narodów - Stalinowi“ wyzywa ją od złodziejów, chuliganów i skończonych lotrów... pełnomocników stałińskich na tutejszym terenie, przywódców partyjnych i wyższych urzędników.

Ni mniej ni więcej, tylko ci wszyscy dygnitarze — będąc w zmowie — okradają i skarb i ludność pracującą. Najgorzej przedstawiają się sprawy w „kartelu“ rolnym im. Dzierżyńskiego. Hektar ziemi da je jedną dziesiątą tego, co na sąsiednich

ziemiach Polski. Niektórzy członkowie kolektywu dostają odznaczenia za wychowanie po „sto i więcej cieląt i świń“, ale nie mają z tego żadnej korzyści. Narzucony kierownik kolektywu, Stracha — sprzedaje to wszystko i pieniądze przepija z swymi kompanami, „sługusami międzynarodowego faszystwu i lokajami gestapo“.

O krytyce nie ma mowy. Stracha twierdzi: „ja jestem władza. Ten, kto odważy się występować przeciwko mnie, pożałuje swej śmiałości“.

Ach, ta sowiecka demokracja...

Wycieczki na wystawę „Praca i Kultura Wsi“ w Liskowie

Ministerstwo Komunikacji przyznało dla udających się do Liskowa na wystawę „Praca i Kultura Wsi“ znaczne ulgi kolejowe, wynoszące 75 procenty ceny biletu w obie strony. Warunkiem dla uzyskania ulgi jest, by wycieczki przybywały do Liskowa ściśle według ułożonego planu. — Dla każdego 2-3 powiatów zostanie zorganizowany specjalny pociąg i poza nim nikt nie otrzyma już ulg przejazdowych. Będzie to wielkim ułatwieniem dla organizatorów wycieczki, gdyż frekwencja znacznie wzrośnie, a przez to wszystkie koszty się obniżą.

Uczestnicy wycieczki mają prawo do bezpłatnego przejazdu od swego miejsca zamieszkania, do stacji skąd wyrusza pociąg.

Wszyscy, którzy chcą jechać na Wystawę w Liskowie, powinni zgłosić się do Wydziału Powiatowego, gdzie otrzymają informacje o terminie wyjazdu pociągu popularnego, koszcie przejazdu i t.d. Zgłoszenia najlepiej robić przez organizację, do której się należy lub bezpośrednio do Wydziału Powiatowego. Komitet Wystawy ze swej strony poczyni wszelkie ułatwienia organizacyjne, jak przejazdy autobusami od stacji Opatówka do Liskowa, tanie popularne wyżywienie i noclegi. Liśków może codziennie przyjąć kilka tysięcy gości bez obawy o braki w wyżywieniu noclegów lub lokosmochy.

Zgłoszenia wycieczek przyjmuje Spółdzielnia Turystyczno - Wypoczynkowa „Gromada“ — Warszawa, Warecka 11-a,



PROSZKI
Kogutek
BRYPA. PRZEZIEBIENIE BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.
JAKIE PROSZKI WAM DAJA
TYLKO JEONE
WARSZAWA - WARECKA 11-A

makomity deser lub podwieczorek za 15 gr.--to duże, smaczne ciastko z Zakładu Cukierniczego F. Tenszerta

Przeciwnik od **BOLU GŁOWY**
 DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
 stonuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

Ulewa pocisków spadła w nocy na Madryt

MADRYT 8-6 Dziś w nocy nastąpiło ostrzeliwanie Madrytu najwłaściwiejsze od początku domowej wojny hiszpańskiej. W ciągu dwóch godzin na miasto spadło ponad 300 pocisków wielkiego kalibru. Pociski padały we wszystkich częściach miasta, nie wyłączając strefy neutralnej. Podczas bombardowania samoloty po wstańcze krążyły na znacznej wysokości

usiłując przypuszczalnie ustalić pozycje baterii rządowych.

O godz. 1.40 rano bombardowanie zostało zakończone. Wyrządzone szkody trudne są do ustalenia, w każdym razie są ogromne. Zniszczeniu uległo według przypuszczalnych obliczeń około 100 domów. Liczba zabitych i rannych sięga kilkuset.

Najpiękniejsza historia miłosna opowiedziana została przez Aleks. Dumasa

On miał 20 lat, ona — 18. On był malarzem, ona kelnerką w szyneczku. Poznali się i pokochali.

Odrzuciwszy przesady klasowe, malarz postanowił ożenić się z ukochaną.

Ale kelnerka wzbudziła miłość również w sercu innego bywalca szynku. Wzgardzony konkurent poprzysiął zemstę. Nie cofnął się przed zbrodnią: w przeddzień ślubu oblał twarz biednej dziewczyny kwasem siarczanym. Nieszczęśliwa ofiara zazdrości została strasznie zeszpecona i oślepla.

Spędziła całe pół roku w szpitalu. Wreszcie wróciła do domu.

Naręczony zapytał ją:

— No, więc kiedy się pobierzemy? — Trzeba wyznaczyć datę ślubu.

— Ślubu? — powtórzyła zdumiona.

— Chcesz się ze mną ożenić?

— Marzę o tym. Nie mogę już dłużej czekać.

— Ależ jestem przecież teraz potwornie brzydka.

— Nic o tym nie wiem. Tego samego wieczora, kiedy zdarzyło się to nieszczęście — wykułem sobie oczy. Pozostałaś dla mnie na zawsze taką, jaką byłaś.

Dziewczyna uwierzyła mu. Rozplakała się ze wzruszenia. Wkrótce odbył się ich ślub...

Malarz skłamał: nie był ślepy, widział ohydnie zeszpeconą twarz kobiety, z którą związał się na całe życie. Ale nigdy się z tym nie zdradził.

Tę historię opowiedział przed laty Aleksander Dumas na obiedzie u pani de Chollet, na którym naśladowując Platona wszyscy biesiadnicy zobowiązali się mówić wyłącznie o miłości.

Czy przytoczył prawdziwe zdarzenie, czy też bohaterski kochanek zrodził się w jego wyobraźni — nie wiadomo.

W każdym razie pismo francuskie, które przypominało teraz tę opowieść, słusznie nazwało ją — najpiękniejszą historią miłosną.

Groźny pożar w fabryce mydeł

KRAKÓW 8-6 W Krakowie wybuchł groźny pożar w fabryce mydeł Śmiechowskiego w Zabłociu nad samym brzegiem Wisły.

Sytuacja była groźna bowiem ogień za grzązał sąsiedniej fabryce „Ziarno”.

Uruchomiono 6 motopomp. Żar ognia był tak wielki że woda kierowana do kotłowni natychmiast zamieniała się w parę.

Po godzinnej akcji udało się ogień zlokalizować i nie pozwolić mu na przerzucenie się do niższych pięter gmachu gdzie mieszczą się składy materiałów łatwopalnych i wybuchowych. W czasie pożaru spłonęły doszczętnie kotłownia sala fermentacyjna i dach.

Ceny w Z.S.R.R.

«Legkaja Indstrija» z dn. 9. V. podaje indeks cen na produkty spożywcze w Z. S. R. R. obowiązujący w 1937 roku.

Chleb razowy	1 kg.	85 kop.
Chleb pszenny	1 « 1 rub.	
Mąka	1 « 2 «	90 «
Kasza	1 « 2 «	50 «
Mięso	1 « 7 «	60 «
Kiełbasa	1 « 11 «	—
Masło	1 « 16 «	50 «
Cukier	1 « 4 «	—
Wyroby cukiern.	1 « 6 «	40
Mydło do prania kawałek	1 «	55
Mydło toaletowe		80
Machorka, paczka		50

«Inaks» ten, jak widzimy, nie grzeszy ścisłością, nie określając ani ilości (kawałek, paczka), ani gatunku produktów: mąka, (jaka?), kasza (jaka?).

Zarobek przeciętny robotnika w Moskwie wynosi 49 rub. 30 kop., przy czym około 25 proc. odchodzi na rozmaite potrącenia. Według kategorii skala zarobków jest następująca: robotnik niewykwalifikowany zarabia 100—120 rub., robotnik kwalifikowany 250—400 rub., stachanowcy — 500 rub. Robotnice otrzymują 70 — 100 rub. miesięcznie.

A Stalin powiedział: «życie stało się u nas sucie, wesole...»

UWAGA!

WYTWÓRNIA ŁÓŻEK POLOWYCH I LEŻAKÓW

p. f. **EL-KA**

Piotrków, Garnęarska 7.

Poleca znane z dobroci łóżka polowe i leżaki pierwszorzędnej jakości po cenach KONKURENCYJNYCH.

Wielki wybór.

Niskie ceny

ARTYSTYCZNA FOTOGRAFIA I PORTRETY



z firmy „Moderne” Piotrków, Narutowicza 2
to najmiłsza pamiątka Twego życia

Restauracja „BIAŁY BAR”

PIOTRKÓW TRYB., SĘOWACKIEGO 23, tel. 13-33.

Poleca wina pierwszorzędnych marek węgierskie i krymskie. Wódki gatunkowe i monopolowe po cenach przystępnych. Wydaje śniadania, obiady, kolacje na świeżym maśle. Dobre rowe zakąski. Szybka obsługa. Potrawy smaczne i zdrowe.

Poważna Firma Wydawnicza Sp. Akc. przyjmie kilku-a solidnych, inteligentnych i wymownych Pań i Panów, do zbierania zamówień na najnowsze wydawnictwa. Masowy zbył wśród szkół, bibliotek, księży, urzędów, wojska i szerokiej sfer inteligencji. Prowizję płacimy po nadesłaniu zamówienia. Po otrzymaniu wyczerpującej oferty wyślemy warunki i materiał propagandowy. Oferty kierować do ŁODZI, ul. Cegielińska 82. «Wydawnictwo».

POKÓJ umeblowany, frontowy, z wygodami może być z utrzymaniem do wynajęcia od zaraz. Piotrków, Piłsudskiego 38, m. 4.

JEST DO SPRZEDANIA maszyna do wyrobu dachówki cementowej w dobrym stanie. Wiadomość ul. Piłsudskiego 52 m. 2 od godz. 9 do 12. 542

UCZĘ PISAĆ na maszynie, Piotrków, ul. Legionów 2.

PAMIĘTAJCIE, ŻE W WYTWÓRNI NAJTANIEJ!

Parasole, walizy i t.p. kupuj wprost w wytwórni, Piotrków, ul. Sieradzka 1 (w podwórzu).

Pokrywamy i reperujemy parasole, walizy, teki, neseserki, sakiewki, portfele t.p.

OLLA
GUM.
OLLA GUM. JEST DOWODNIE NAJBARDZIEJ ROZPOWZECZNIONĄ MARKĄ NA KULI ZIEMSKIEJ. NIE ISTNIEJE MARKA LEPZA, CZY TEŻ PEWNIER OD „OLLA” GUM. J. GDYŻ „OLLA” JEST BEZSPRZECZNIE NIEPRZEKIGNIONA TAK W SWEJ JAKOŚCI, JAK I DELIKATNOŚCI.

Leczenie żyłaków
Choroby skórne i weneryczne
Dr. med. FAJMAN
przyjmuje od 12—21 od 5—7.30
Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II piętro

STARSZY FELCZER
A. LEWKOWICZ
Piotrków, SĘOWACKIEGO 28.
Wykonywa ochronne szczepienia przeciw ospie i dyfteryji, zastrzyki, oraz wszelkie zabiegi w zakresie felczerstwa wchodzące. Posiada stale świeże pijawki węgierskie.

Piotrkowska Fabryka Papy Dachowej
H. Z. Pacanowski
Piotrków Tryb., Al. 3 Maja 6, tel. 10-64
POLECA:
Papę dachową czarną i białą nieodciążoną jakości, smole w pierwszorzędnych gatunkach, lepnik, pak i karbolineum.
Fabryka nasza gruntownie przebudowana z zastosowaniem najlepszych udoskonaleń i zdobycy technicznych według najnowszego systemu. W wyniku przeprowadzonych ulepszeń w produkcji, uzyskaliśmy pierwszorzędne gatunki papy, i wyrób kalkuluje się nam znacznie taniej w związku z czym:
cenę naszą są konkurencyjne

SZOPA murowana duża DO WYNAJĘCIA może być na garaż lub warsztat ślusarski. Wiadomość pl. Litewski 8 u gospodarza.

POKÓJ z niekrepującym wejściem od najemnej solidnej osobie. Piotrków, ul. Piłsudskiego 69, parter z bramy na lewo. 522

ROWER damski w dobrym stanie kupię. Adresy składać w Admin. „Głosu Tryb.”

CHCESZ WIEDZIEĆ CO CIĘ CZEKA? — ZAJDZ DO ZNANEJ GHIROMANTKI „MARMONY”, ul. Piłsudskiego 81.

ZEGARY, ZEGARKI ŚWIATOWEJ MARKI
OMEGA TISSOT PIERŚCIONKI, BRANZOŁETKI, KOLCZYKI, OBRĄCZKI ŚLUB.
A. BRANDWAJN PIOTRKÓW SIERADZKA 2.
Patefony i najlepsze igły gramofonowe
Duży wybór płyt gramofonowych

Najsłynniejszy jasnowidz WOMOUTH

mistrz Międzyn. Instytutu Wiedzy Tajemnej, uznany jako wszechświatowej sławy fenomen, przy pomocy medium „TANHRY”, które jest nieomyłne, daje w transie jasne odpowiedzi we wszelkich zawiąklanych kwestjach. Widzi na odległość. Daje możliwość zdobycia miłości pożądanej osoby. Przepowiada przeszłość i przyszłość. Opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Medium zestawia pewne wygranej N-ry losów, podaje gdzie takowe można nabyć. W 34-ej loterii padło 48 wielkich wygranych, wybranych przez Medium. Podać datę urodzenia, imię i nazwisko i załączyć kilka włosów dla kontaktu. Na koszty portowe załączyć Zł. 1. znaczkami pocztowymi. **Adres: Kraków, Lubicz 22 m. 2.**